

Sylvia GROCHOWINA

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Wydział Nauk Historycznych, Toruń, Polska

Nazistowskie świętowanie w okupowanym przez Niemców Toruniu na podstawie dziennika *Thorner Freiheit* (1939–1945)

Nazi Celebrations in German-Occupied Toruń, Based on the *Thorner Freiheit* Daily (1939–1945)

• Abstrakt •

Celem artykułu jest nakreślenie obrazu nazistowskiego świętowania w okupowanym przez Niemców Toruniu. Za podstawę źródłową analizy posłużyły materiały z dziennika *Thorner Freiheit*, wydawanego w mieście od 20 września 1939 do 30 stycznia 1945 roku. Jest to niezwykle cenne źródło wiedzy na temat okupacyjnej rzeczywistości, ponieważ zawiera liczne szczegóły składające się na obraz życia codziennego, których nie znajdziemy w żadnej urzędowej dokumentacji. W analizie nazistowskich uroczystości na gruncie toruńskim zostały uwzględnione wyłącznie święta nawiązujące do rocznic/wydarzeń historycznych: Dzień Przejęcia Władzy (*Tag der Machtergreifung*), znany również jako Dzień Narodowego Powstania (*Tag der nationalen Erhebung*), obchodzony 30 stycznia; rocznica utworzenia NSDAP (*Partei-gründungsfeier*), przypadająca 24 lutego; Dzień Pamięci Bohaterów (*Heldengedenktag*); urodziny Hitlera (*Führergeburtstag*) – 20 kwietnia; Narodowe Święto Pracy (*Tag der nationalen Arbeit*) – 1 maja; Dzień Męczeństwa Bohaterów Ruchu

• Abstract •

The article aims to outline the image of Nazi celebrations in German-occupied Toruń. The source basis for the analysis was materials from the daily *Thorner Freiheit*, published in the city from September 20, 1939 to January 30, 1945. It is a valuable source of information about the occupation reality because it contains numerous details that create a picture of everyday life which cannot be found in any official documentation. In the analysis of Nazi celebrations in Toruń, only holidays referring to anniversaries/historical events were included: Seizure of Power Day (*Tag der Machtergreifung*), a.k.a. National Uprising Day (*Tag der nationalen Erhebung*), celebrated on January 30; the anniversary of the creation of the NSDAP (*Partei-gründungsfeier*) – February 24; Heroes' Memorial Day (*Heldengedenktag*); Hitler's birthday (*Führergeburtstag*) – April 20; National Labor Day (*Tag der nationalen Arbeit*) on May 1; Memorial Day for the Martyrs of the (Nazi) Movement (*Gedenktag für die Gefallenen der Bewegung*), celebrated on November 9.

Nazistowskiego (*Gedenktag für die Gefallenen der Bewegung*), obchodzony 9 listopada.

Słowa kluczowe: Trzecia Rzesza; nazizm; propaganda; święta/świętowanie; II wojna światowa; niemiecka okupacja w Polsce; ziemie polskie wcielone do Trzeciej Rzeszy; Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie; Toruń; *Thorner Freiheit*

Keywords: Third Reich; Nazism; propaganda; holidays/celebrations; Second World War; German occupation in Poland; Polish lands incorporated into the Third Reich; Reich District Gdańsk-West Prussia; Toruń; *Thorner Freiheit*

Naziści jednym z filarów swojej władzy uczynili propagandę i już 13 marca 1933 roku na mocy dekretu prezydenta Rzeszy Paula von Hindenburga oraz kanclerza Adolfa Hitlera powstało Ministerstwo Oświecenia Narodowego i Propagandy Rzeszy (*Reichsministerium für Volksaufklärung und Propaganda*, RMfVuP), które w powszechnie przyjętym skrócie nazywano ministerstwem propagandy (*Propagandaministerium*, PROMI) (Erlas über die Errichtung des Reichsministeriums für Volksaufklärung und Propaganda. Vom 13. März 1933. (1933). *Reichsgesetzblatt*, I, s. 104). Szefem tego resortu został dr Joseph Goebbels¹, który zgodnie z rozporządzeniem kanclerza Rzeszy z dnia 30 czerwca 1933 roku, precyzującym zakres jego kompetencji, stał się odpowiedzialny „za wszystkie prace związane z duchowym oddziaływaniem na naród i pozyskaniem go dla państwa, kultury i gospodarki” (Verordnung über die Aufgaben des Reichsministeriums für Volksaufklärung und Propaganda. Vom 30. Juni 1933. (1933). *Reichsgesetzblatt*, I, s. 449). Do działań propagandowych wprzęgnięto szeroki wachlarz rozmaitych metod i środków, w tym także święta. Naziści stworzyli własny kalendarz dni świątecznych o różnej randze, a niektóre z nich nawiązywały do ściśle wyselekcjonowanych i odpowiednio interpretowanych rocznic/wydarzeń historycznych. Tak było przede wszystkim w przypadku następujących świąt (Gesetz über die Feiertage. Vom 27. Februar 1934. (1934). *Reichsgesetzblatt*, I, s. 129; Verordnung über den Schutz der Sonn- und Feiertage. Vom 16. März 1934. (1934). *Reichsgesetzblatt*, I, s. 199–200; Zweite Verordnung zur Durchführung des Reichsflaggengesetzes. Vom 28. August 1937. (1937). *Reichsgesetzblatt*, I, s. 917; Verordnung zur Änderung der zweiten Verordnung zur Durchführung des Reichsflaggengesetzes. Vom 3. Juli 1939. (1939). *Reichsgesetzblatt*, I, s. 1088):

– Dzień Przejęcia Władzy (*Tag der Machtergreifung*)/również jako: Dzień Narodowego Powstania (*Tag der nationalen Erhebung*), obchodzony 30 stycznia, a fetowano wówczas kolejne rocznice objęcia przez A. Hitlera urzędu kanclerskiego w 1933 roku;

¹ Zob. m.in. Longerich (2014).

– rocznica utworzenia NSDAP (*Parteigründungsfeier*), przypadająca 24 lutego. Tego dnia 1920 roku w monachijskiej piwiarni „Hofbräuhaus” A. Hitler proklamał przekształcenie Niemieckiej Partii Robotniczej (*Deutsche Arbeiterpartei*, DAP) w Narodowosocjalistyczną Niemiecką Partię Robotniczą (*Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei*, NSDAP) i ogłosił jej 25-punktowy program, tzw. tezy monachijskie;

– Dzień Pamięci Bohaterów (*Heldengedenktag*), który zastąpił obchodzony w Republice Weimarskiej od 1919 roku Dzień Żałoby Narodowej (*Volkstrauertag*) po zmarłych w czasie wojny z lat 1914–1918, organizowany przez Towarzystwo Opieki nad Niemieckimi Grobami Wojennymi (*Völkbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge*) w drugą niedzielę pasyjną „Reminiscere”, czyli piątą niedzielę przed Wielkanocą. Naziści zaadaptowali to święto do swoich potrzeb i przekształcili je w Dzień Pamięci Bohaterów. Odtąd świętu nadano bardziej triumfalistyczny charakter, tj. celebrowano je z udziałem Wehrmachtu i nie koncentrowano się już wyłącznie na oddawaniu czci zmarłym, lecz prezentowano sukcesy niemieckich żołnierzy i potęgę niemieckiego oręża. Dnia 25 lutego 1939 roku A. Hitler wydał zarządzenie, na mocy którego Dzień Pamięci Bohaterów miał być obchodzony 16 marca, ale pod warunkiem, że była to niedziela. Data ta nie była przypadkowa, ponieważ przypadała wówczas rocznica przywrócenia powszechnego obowiązku służby wojskowej w Niemczech w 1935 roku (na miejsce zawodowej Reichswehry utworzono Wehrmacht składający się z żołnierzy poborowych). Gdy dzień 16 marca nie przypadał w niedzielę, wówczas święto miało być celebrowane w niedzielę poprzedzającą dzień 16 marca. Zmieniając termin tego święta, naziści odrzucili konotacje z kalendarzem świąt kościelnych (Erlass des Führers und Reichskanzlers über den Heldengedenktag und den Gedenktag für die Gefallenen der Bewegung, Vom 25. Februar 1939. (1939). *Reichsgesetzblatt*, I, s. 322);

– urodziny Hitlera (*Führergeburtstag*) – 20 kwietnia;

– Narodowe Święto Pracy (*Tag der nationalen Arbeit*) – 1 maja, wprowadzone mocą ustawy z 10 kwietnia 1933 roku (Gesetz über die Einführung eines Feiertags der nationalen Arbeit. Vom 10. April 1933. (1933). *Reichsgesetzblatt*, I, s. 191), ale już w lutym 1934 roku obwołano je Świętem Narodu Niemieckiego (*Nationaler Feiertag des deutschen Volkes*) (Gesetz über die Feiertage. Vom 27. Februar 1934. (1934). *Reichsgesetzblatt*, I, s. 129). Tym samym pierwszomajowe święto zatraciło swój pierwotny charakter, tj. przestało być międzynarodowym świętem klasy robotniczej. W nawiązaniu do pogańskich zwyczajów nadano mu formę ludycznego festynu z okazji święta wiosny (w mitologii starogermańskiej noc z 30 kwietnia na 1 maja to przepełniona magią noc Walpurgii). To radosne tzw. wiosenne świętowanie, ze śpiewem i tańcem, stanowiło dla nazistów sposobność do działań propagandowych

na rzecz realizowania idei „deutsche Volksgemeinschaft”, czyli budowania silnej i znającej swoją wartość niemieckiej wspólnoty narodowej, gotowej do świadomej i ofiarnej walki o urzeczywistnienie celów wyznaczonych przez państwo;

– Dzień Poległych Ruchu (*Gedenktag für die Gefallenen der Bewegung*) (Erlas des Führers und Reichskanzlers über den Heldengedenktag und den Gedenktag für die Gefallenen der Bewegung. Vom 25. Februar 1939. (1939). *Reichsgesetzblatt, I*, s. 322) obchodzony 9 listopada, czczono wówczas pamięć towarzyszy partyjnych poległych podczas puczu monachijskiego w 1923 roku. Co więcej, wystylizowano ich na tzw. krwawe ofiary Ruchu i traktowano jak męczenników².

Na ziemiach polskich, które w latach 1939–1945 były wcielone do Trzeciej Rzeszy, obowiązywał kalendarz narodowosocjalistycznych świąt i celebrowano je podobnie jak w tzw. Starej Rzeszy (*Altreich*)³. Celem artykułu jest nakreślenie obrazu nazistowskiego świętowania w okupowanym przez Niemców Toruniu, a za podstawę źródłową posłużył dziennik *Thorner Freiheit*, wydawany w mieście od 20 września 1939 do 30 stycznia 1945 roku⁴. Jest to niezwykle cenne źródło wiedzy na temat okupacyjnej rzeczywistości, ponieważ zawiera liczne szczegóły składające się na obraz życia codziennego, których nie znajdziemy w żadnej urzędowej dokumentacji. W analizie nazistowskiego świętowania na gruncie toruńskim zostaną uwzględnione wyłącznie wymienione na wstępie święta nawiązujące do rocznic/wydarzeń historycznych.

Z dniem 26 października 1939 roku⁵, po 55 dniach, zakończył się okres tzw. zarządu wojskowego, który przygotował grunt pod nowy okupacyjny porządek, i pełnię władzy z rąk Wehrmachtu przejęła administracja cywilna. Miasto Toruń, zajęte przez wojska niemieckie 7 września 1939 roku i przemianowane na *Thorn*, było częścią niemieckiej jednostki administracyjnej Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (*Reichsgau Danzig-Westpreussen*), którą utworzono w obrębie ziem polskich wcielonych do Trzeciej Rzeszy. Najwyższą władzę sprawował w okręgu namiestnik Rzeszy (*Reichsstatthalter*) Albert Forster, który zarazem pełnił funkcję gauleitera NSDAP, czyli okręgowego kierownika partii nazistowskiej. Z racji pełnionych funkcji to właśnie na nim spoczywała odpowiedzialność za realizację niemieckiej polityki narodowościowej na podległym mu terenie, a jej zasadniczy cel sprowadzał się do intensywnej i bezwzględnej germanizacji, co Forster zamierzał zrealizować w ciągu

² O nazistowskich świątach zob. Roth (1939); Król (1999, ss. 234–240).

³ Obszar państwa niemieckiego w granicach sprzed inkorporacji Austrii w marcu 1938 roku.

⁴ Zob. Cieślak (1967, ss. 236–246).

⁵ Tego dnia wszedł w życie dekret A. Hitlera z 8 października 1939 roku o strukturze i administracji terenów wschodnich; treść tego dokumentu zob. Grochowina, Kačka (2018, ss. 63–65).

pięciu lat – podczas uroczystego wiecu (*Kundgebung*) w toruńskim teatrze 2 listopada 1939 roku zapewnił, że „po upływie pięciu lat nie usłyszymy tu już ani jednego polskiego słowa” (*Thorner Freiheit* (3.11.1939), 39, s. 1). Z dniem 1 listopada 1939 roku urząd nadburmistrza Torunia objął Franz Jakob i sprawował go już do końca okupacji⁶.

Do udziału w oficjalnych uroczystościach organizowanych z okazji świąt uprawniona była wyłącznie ludność niemiecka, zróżnicowana pod względem pochodzenia, tj. miejscowi Niemcy/Niemcy etniczni (*Volksdeutsche*), Niemcy z Wolnego Miasta Gdańska (*ehemalige Danziger Staatsbürger*), Niemcy przybyli z Rzeszy (*Reichsdeutsche*) i przesiedleńcy (*Umsiedler*; w tym przesiedleńcy z Besarabii i Bukowiny – *Besarabiendeutsche* oraz z państw nadbałtyckich – *Baltendeutsche*). Przed agresją niemiecką na Polskę w Toruniu mieszkało 2568 Niemców. Według spisu ludności z grudnia 1939 roku miasto Toruń liczyło 69 151 mieszkańców, w tym 11 419 *Volksdeutsche* – 9209 spośród nich jako język ojczysty podało niemiecki. Faktycznie liczba *Volksdeutsche*, m.in. na skutek manipulacji funkcjonariuszy spisowych, została znacznie zawyżona i do grudnia 1940 roku tzw. dowód *Volksdeutsche* (*Volksdeutscher Ausweis*) otrzymało w Toruniu 7180 osób, w tym 1473 dzieci poniżej 14 lat. Z dniem 30 maja 1941 roku, w związku z uruchomioną w marcu 1941 roku procedurą wpisu na niemiecką listę narodową (*Deutsche Volksliste*, *DVL*), władze przestały wydawać „*Volksdeutsche Ausweise*”. Spis ludności przeprowadzony w grudniu 1940 roku wykazał w Toruniu 4941 Niemców z Rzeszy i Gdańska, w tym 1081 poniżej 14 lat. W następnych miesiącach odnotowano ich znaczny wzrost i w grudniu 1942 roku było ich już 11 471. Od 1943 roku napływ tej ludności do Torunia osłabł i w kolejnych latach liczba niemieckich mieszkańców Torunia z Rzeszy i Gdańska wynosiła około 13 000. Według danych z grudnia 1940 roku w Toruniu mieszkało 1340 niemieckich przesiedleńców z terenów wschodnich, w końcu grudnia 1942 roku było ich 1740, a w kolejnych latach ich liczba tylko nieznacznie wzrosła (Sziling, 1989, ss. 200–201; Sziling, 2006, ss. 587, 589, 590–593).

Pierwszym państwowym świętem, które Niemcy obchodzili w okupowanym Toruniu, był listopadowy Dzień Poległych Ruchu. W przekazie treści propagandowych dominował wówczas temat tzw. polskiego terroru wobec *Volksdeutsche*, połączony z demonstracją nacjonalistycznego entuzjazmu w związku z powrotem na łono ojczyzny tzw. polskich terenów wschodnich. W przededniu święta na pierwszej stronie dziennika *Thorner Freiheit* z ekscytacją oznajmiono, że po raz pierwszy 9 listopada świętują także *Volksdeutsche*, którzy dotychczas nie mieli takiej możliwości, gdyż „pod polskim panowaniem musieli powstrzymywać się od

⁶ Szerzej o administracji miejskiej w latach 1939–1945 zob. Sziling (2006, ss. 499–541).

wszelkich wypowiedzi na temat swojego życia politycznego”. Podkreślono również, że święto 9 listopada ma inny charakter niż w poprzednich latach, ponieważ „trwa wojna, wojna, której Niemcy nie chciały i której wszelkimi środkami starały się zapobiec [sic!]” (*Thorner Freiheit* (8.11.1939), 43, ss. 1–2). W Dniu Poległych Ruchu, przed południem, nadburmistrz F. Jakob wraz ze współpracownikami i przedstawicielami toruńskiego Selbstschutzu⁷ udał się na jeden z toruńskich cmentarzy, gdzie na zbiorowej mogile toruńskich Volksdeutschów, zamordowanych rzekomo przez Polaków we wrześniu 1939 roku, złożył wieniec z szarfą ze swastyką i napisem „Poległym bohaterom”. W szkole powszechnej przy ul. Wielkie Garbary (*Gerberstrasse*) odbyła się uroczysta akademii z udziałem rodziców i dzieci. Spotkanie otworzył dyrektor szkoły, a następnie głos zabrał powiatowy pełnomocnik do spraw kształcenia (*Kreisbeauftragte für Volksbildung*), który w swoim przemówieniu upamiętnił „heroizm bojowników narodowego socjalizmu” i porównał do niego „drogę cierpienia” (*Leidensweg*), jakiej doświadczyli mieszkający w Polsce Volksdeutsche. Następnie jeden z nauczycieli nakreślił pokrótce wydarzenia z 9 listopada 1923 roku, odczytano nazwiska szesnastu poległych puczystów i fragmenty relacji uczestników słynnego marszu do Feldherrnhalle, a spotkanie zakończyła recytacja wierszy dedykowanych tzw. męczennikom narodowego socjalizmu. Oprawę muzyczną zapewniła akademii miejscowa orkiestra wojskowa. O godz. 20.00 toruńscy Volksdeutsche spotkali się na wiecu w toruńskim teatrze, żeby pod kierownictwem nadburmistrza F. Jakoba wspominać bohaterów z 9 listopada 1923 roku i oddać im należny hołd. W wygłoszonym przemówieniu nadburmistrz zaakcentował rolę A. Hitlera w wydarzeniach z listopada 1923 roku i podkreślił: „Opatrzność po raz kolejny uratowała naszego ukochanego przywódcę przed tchórzliwymi skrytobójcami. Pan Bóg tak chciał, bo jego misja jeszcze się nie zakończyła”. Na koniec swojego wystąpienia F. Jakob z egzaltacją wypowiedział słowa: „Niemcy to Führer, a Führer to Niemcy!” (*Deutschland ist der Führer und der Führer ist Deutschland!*) (*Thorner Freiheit* (9.11.1939), 44, ss. 1, 8; *Thorner Freiheit* (10.11.1939), 45, s. 3). Podobne ceremonie ku czci towarzyszy partyjnych poległych podczas puczu monachijskiego misternie organizowano także w kolejnych latach. W 1940 roku w Dniu Poległych Ruchu o godz. 18.00 w Dworze Artusa żołnierze II batalionu

⁷ Formacja policyjna Volksdeutscher Selbstschutz (Samoobrona Niemców Etnicznych) została powołana w pierwszych dniach września 1939 roku przez Reichsführera SS i szefa policji niemieckiej Heinricha Himmlera do realizacji zadań eksterminacyjnych (wyeliminowanie w drodze fizycznej likwidacji wszystkich Polaków uznanych za potencjalne zagrożenie dla Trzeciej Rzeszy, zwłaszcza polskiej inteligencji). Tworzyli ją Volksdeutsche, czyli Niemcy etniczni mieszkający przed wrześniem 1939 roku w Polsce i posiadający obywatelstwo polskie; zob. m.in. Jansen, Weckbecker (1992); Mazanowska, Ceran (2021).

120. jednostki SS złożyli „świętą przysięgę na wierność przywódcy Adolfowi Hitlerowi”, a przyjmujący przysięgę dowódca batalionu SS-Sturmbannführer Wilhelm Domidian skierował do esesmanów przemówienie, w którym wskazał na podwójne znaczenie daty 9 listopada w dziejach narodu niemieckiego: 9 listopada 1918 roku „Niemcy upadły”, a 9 listopada 1923 roku „otworzyła się droga do odrodzenia narodu niemieckiego przez ruch narodowosocjalistyczny” (*Thorner Freiheit* (11.11.1940), 266, s. 3). W 1941 roku świętowanie odbywało się pod hasłem: „Czcimy zmarłych ruchu i narodowosocjalistycznego Wehrmachtu” (*Wir ehren die Toten der Bewegung und der nationalsozialistischen Wehrmacht*), a centralnym punktem uroczystości – tak jak w latach poprzednich – był wiec w toruńskim Dworze Artusa. Relacjonujący to wydarzenie dziennikarz *Thorner Freiheit* narzekał, że Toruń niestety nie dysponuje odpowiednimi warunkami lokalowymi, które pozwoliłyby na masowe świętowanie, z udziałem wszystkich zainteresowanych (*Thorner Freiheit* (8/9.11.1941), 264, s. 3; *Thorner Freiheit* (10.11.1941), 265, s. 5). W 1942 roku Dzień Poległych Ruchu obchodzono według scenariusza z lat ubiegłych, a w artykule podsumowującym świętowanie zamieszczono m.in. takie pełne entuzjazmu słowa: „Obchody 9 listopada były nie tylko odważnym zadeklarowaniem gotowości do poświęceń, ale także przejawem niezachwianej wiary w ostateczne zwycięstwo, którego żadna władza na świecie nie może nam odebrać!” (*Thorner Freiheit* (9.11.1942), 264, s. 3; zob. również: *Thorner Freiheit* (7/8.11.1942), 263, ss. 3, 8). Szczególnie uroczyste święto 9 listopada obchodzono w 1943 roku, gdy przypadała dwudziesta rocznica puczu monachijskiego. Świętowanie zaczęto już w niedzielę 7 listopada, m.in. przedstawiciele miejscowych władz administracyjnych, partyjnych i wojskowych złożyli kwiaty „na grobach poległych i zamordowanych Volksdeutsche”, a w relacji prasowej po raz kolejny pojawiła się propagandowa narracja, według której: „Ci ludzie [Volksdeutsche], którzy pozostali wierni staroniemieckiej ziemi nad Wisłą, przez wiele lat polskiego, obcego panowania byli nękanymi, prześladowanymi, uprowadzani i bezlitośnie mordowani z powodu przyznania się do niemieckości” (*Thorner Freiheit* (8.11.1943), 263, s. 3). Centralne uroczystości odbyły się w miejskim teatrze, m.in. powiatowy kierownik NSDAP (*Kreisleiter*) dr Reible zaprezentował sylwetki szesnastu poległych w 1923 roku puczystów – „męczenników ruchu”, a toruńska orkiestra wykonała uwerturę *Koriolana*. Zorganizowano także masowy wiec przed toruńskim ratuszem, o którym dziennik *Thorner Freiheit* pisał z zachwytem: „Szeroki plac był wypełniony setkami rodaków, którzy chłonili ten obraz potężnej demonstracji niemieckiej jedności i siły” (*Thorner Freiheit* (8.11.1943), 263, s. 3). Następnie ulicami miasta wyruszył uroczysty marsz propagandowy (*Propagandamarsch*) na czele z powiatowym kierownikiem NSDAP dr. Reible i szefem toruńskiej komendantury (*Kommandantur Thorn*) pułkownikiem Selle, z udziałem

licznych delegacji, m.in. NSDAP, formacji partyjnych oraz wojska. Wieczorem na tzw. małej scenie teatralnej (*Kleines Haus*) – obecnie siedziba teatru „Baj Pomorski” – odbyła się nastrojowa uroczystość, podczas której miejscowi aktorzy przy akompaniamencie muzyki recytowali fragmenty heroicznych poematów, m.in. Johanna Wolfganga Goethego, Homera, Friedricha Hölderlina, Heinricha von Kleista oraz Friedricha Schillera. W relacji z przebiegu świętowania Dnia Poległych Ruchu czytelnicy *Thorner Freiheit* mogli przeczytać: „Z głębokim szacunkiem i wdzięcznością pokłoniliśmy głowy przed zmarłymi z Feldherrnhalle i wszystkimi ludźmi, którzy zginęli za Niemcy. Są oni naszymi przewodnikami na drodze do zwycięstwa” (*Thorner Freiheit* (8.11.1943), 263, s. 3). Świętu nadano więc nieco szerszy wymiar, ponieważ nie tylko oddawano honory tzw. poległym ruchu z 1923 roku, ale także dedykowano je wszystkim Niemcom, którzy oddali życie za ojczyznę. Jednocześnie, w związku z pogarszającą się sytuacją wojenną Trzeciej Rzeszy, Dzień Poległych Ruchu wykorzystano do mobilizowania sił narodu do tzw. decydującej walki (*Schicksalskampf*), mającej doprowadzić do „ostatecznego zwycięstwa” (*Endsieg*), i na łamach *Thorner Freiheit* apelowano: „Nikt z nas nie może pozwolić sobie na to, żeby w tej wojnie beczynninie grać rolę obserwatora!” (*Thorner Freiheit* (8.11.1943), 263, s. 3; zob. również: *Thorner Freiheit* (6/7.11.1943), 262, s. 3; *Thorner Freiheit* (8.11.1943), 263, s. 8). W 1944 roku Dzień Poległych Ruchu obchodzono wyjątkowo w niedzielę 12 listopada, a w toruńskim dzienniku poinformowano lakonicznie, że zadecydowały o tym „przyczyny związane z wojną”. Dzień przed zaplanowanymi uroczystościami toruński dziennik zachęcał do udziału w nich „wszystkich świadomych swojej niemieckości rodaków, którzy poprzez swoją obecność uczynią z tego wydarzenia masową demonstrację lojalności wobec Führera i zadeklarują najwyższy stopień gotowości do działania” (*Thorner Freiheit* (11/12.11.1944), 267, s. 3). Dnia 12 listopada na toruńskim Starym Rynku o godzinie 16.00 NSDAP zorganizowała wiec z udziałem wojska, a główną osią uroczystości było zaprzysiężenie członków *Volkssturmu*⁸ „wezwanym przez Führera do obrony naszej ojczyzny” (*Thorner Freiheit* (11/12.11.1944), 267, s. 3). Dziennik *Thorner Freiheit* przekonywał czytelników, że motto, którym winni kierować się nie tylko członkowie *Volkssturmu*, ale także wszyscy Niemcy, brzmi: „Wszystko dla Niemiec! Führer wydaje rozkazy, a my je wykonujemy!” (*Thorner Freiheit* (13.11.1939), 268, s. 3; zob. również: *Thorner Freiheit* (9.11.1944), 265, s. 3; *Thorner Freiheit* (10.11.1944), 266, s. 1).

⁸ Były to niemieckie oddziały obrony terytorialnej o charakterze pospolitego ruszenia, powołane we wrześniu 1944 roku. W ich skład wchodził mężczyźni w wieku 16–60 lat, niesłużący w Wehrmachcie. Oddziały te nie miały większej wartości bojowej.

Dnia 30 stycznia 1940 roku w okupowanym Toruniu naziści po raz pierwszy celebrowali Dzień Przejęcia Władzy. Poszczególne grupy miejscowe NSDAP (*Ortsgruppen NSDAP*) organizowały okolicznościowe spotkania poświęcone wydarzeniom z 30 stycznia 1933 roku, które interpretowano jako moment zwrotny w dziejach narodu niemieckiego, a nawet całej ludzkości – symboliczne narodziny Tysiącletniej Rzeszy (*Tausendjähriges Reich*) (*Thorner Freiheit* (1.02.1940), 27, s. 5). Z największym rozmachem Dzień Przejęcia Władzy świętowano w Toruniu – tak jak i w całej Rzeszy – w 1943 roku, wówczas bowiem przypadała dziesiąta rocznica tzw. zwycięstwa narodowego socjalizmu. W Toruniu świętowanie rozpoczęło już 28 stycznia, kiedy to cywilni pracownicy wojskowego lotniska zaprosili pięćdziesięciu rannych żołnierzy z miejscowego lazaretu na okolicznościowe spotkanie. Otworzył je komendant toruńskiego lotniska pułkownik Schäper, który podkreślił, że „to piękne, wspólne świętowanie zawdzięczamy tylko i wyłącznie odważnej pracy naszych towarzyszy, którzy oddali i wciąż oddają za nas krew i życie. Oni i nasz Führer są dla nas Niemców, tutaj w naszej ojczyźnie, stałym wzorem do naśladowania i inspiracją!” (*Thorner Freiheit* (29.01.1943), 24, s. 3). Zaproszonym gościom zgotowano iście królewskie przyjęcie, a świadczy o tym relacja zamieszczona w dzienniku *Thorner Freiheit*, w której czytamy: „Zaserwowano góry ciast, a ich powstanie było możliwe dzięki produktom, które dobrowolnie ofiarowali członkowie naszej wspólnoty. Można zdradzić, że podano 20 blach ciasta z kruszonką, 10 blach jabłecznika, 34 foremki ciasta proszkowego, 10 marcepanowych kołaczy [...]. Gospodarze zebrali także kartki na mięso, tłuszcz i cukier, żeby przygotować treściwą i smaczną kolację” (*Thorner Freiheit* (29.01.1943), 24, s. 3). Dnia 29 stycznia 1943 roku w *Thorner Freiheit* opublikowano trzydniowy program obchodów Dnia Przejęcia Władzy, przygotowany przez toruńskie, powiatowe kierownictwo NSDAP (*Kreisleitung Thorn*). Najpierw, w piątek 29 stycznia, powiatowy kierownik NSDAP Pfahl w towarzystwie przedstawicielek Narodowosocjalistycznego Związku Kobiet (*Nationalsozialistische Frauenschaft*, NSF) i Związku Niemieckich Dziewcząt (*Bund Deutscher Mädel*, BdM) w lazaretach w Toruniu i Kamionkach (*Steinau*) odwiedził rannych, których obdarowano papierosami i słodyczami zgromadzonymi podczas publicznych zbiórek. W sobotę 30 stycznia przedstawiciele władz partyjnych i wojskowych udali się w godzinach porannych na toruńskie cmentarze, żeby złożyć wieńce na „grobach poległych i zamordowanych Niemców”. W sobotnio-niedzielnym wydaniu *Thorner Freiheit* powiatowy kierownik NSDAP Pfahl zamieścił odezwę do mieszkańców Torunia i powiatu z wezwaniem do „jeszcze większego poświęcenia”, by wkrótce „odnieść ostateczne narodowosocjalistyczne zwycięstwo”, które umożliwi „godną egzystencję naszego niemieckiego narodu w świecie” (*Thorner Freiheit* (30/31.01.1943), 25, s. 5). Kulminacyjnym punktem uroczystości był polityczny wiec, zorganizowany

w niedzielę 31 stycznia o godzinie 11.00 na Nowym Rynku. Po okolicznościowych przemówieniach sformowano pochód, który przeszedł ulicami Królowej Jadwigi (*Elisabethgasse*), Szeroką (*Breite Gasse*) do placu Bankowego (*Horst-Wessel-Platz*; obecnie plac Rapackiego). Podczas trzydniowego świętowania w toruńskich kinach i teatrze można było bezpłatnie obejrzeć specjalnie dobrany repertuar, a upoważniały do tego wejściówki, które wcześniej rozdali kierownicy miejscowych grup NSDAP (*Ortsgruppenleiter der NSDAP*) (*Thorner Freiheit* (1.02.1943), 26, s. 5). Rok później masowy wiec zorganizowano na Starym Rynku, a następnie jego uczestnicy przemaszewali ulicami miasta. Powiatowy kierownik NSDAP dr Reible wysłał okolicznościowy telegram do namiestnika i gauleitera Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie A. Forstera, w którym zamieścił następujące słowa: „W potężnym wiecu mieszkańcy niemieckiego miasta Torunia manifestują swoją niezłomną wolę zwycięstwa. Pozdrawiają swojego gauleitera i przyrzekają gorliwe, ufne zaangażowanie aż do ostatecznego triumfu” (*Thorner Freiheit* (31.01.1944), 25, s. 3).

Już niespełna miesiąc później była kolejna okazja do świętowania, czyli obchodzona 24 lutego rocznica powstania NSDAP. Na głównego bohatera tego święta – męczennika za sprawę narodowego socjalizmu – J. Goebbels wykreował SA-manna Horsta Wessela, który zginął w Berlinie 23 lutego 1930 roku na skutek zamachu zorganizowanego przez członków Czerwonego Związku Bojowników Frontowych (*Roter Frontkämpferbund*, RFB), związanego z partią komunistyczną. W Toruniu podczas licznych imprez wspomniano postać H. Wessela, a ich zwieńczeniem było zwykle odśpiewanie marszowej pieśni *Die Fahne hoch!* (Chorągiew wznieś!). Napisał ją sam H. Wessel, a partyturę pieśni wysłał w grudniu 1929 roku A. Hitlerowi jako prezent noworoczny. Po tragicznej śmierci H. Wessela jego pieśń podniesiono do rangi hymnu partii nazistowskiej i wykonywano ją bezpośrednio po hymnie państwowym (był to tzw. drugi hymn państwowy). W trakcie świętowania „urodzin” NSDAP w centrum uwagi organizatorów okolicznościowych spotkań znajdowała się także „biblia” nazistów, czyli polityczna autobiografia A. Hitlera *Mein Kampf* oraz 25-punktowy program NSDAP (*Thorner Freiheit* (23.02.1940), 46, s. 4; *Thorner Freiheit* (27.02.1940), 49, s. 4, *Thorner Freiheit* (22/23.02.1941), 45, s. 3). Propagując wierność partii, dziennik *Thorner Freiheit* objaśniał czytelnikom: „24 lutego wspominamy nie tylko to, co zostało już osiągnięte, ale jednocześnie w żałobnej zadumie wspominamy tych, którzy ponieśli śmierć, żeby wprowadzić w życie żądania Führera. To, co Führer obiecał 22 lata temu, stało się rzeczywistością. Za tym partyjnym programem stoi teraz twardo cały naród [...]. Program partyjny jest fundamentem, podstawą naszych czynów i naszego działania. Z niego wynika fundamentalna myśl, że naród żyje tylko wtedy, gdy jest zjednoczony. Partia była jednym z twórców tej jedności” (*Thorner Freiheit* (25.02.1942), 47, s. 3). W 1944

roku dodatkowym akcentem toruńskich obchodów „urodzin” NSDAP było przyjęcie do partii stu trzydziestu nowych członków, a byli to chłopcy i dziewczęta należący dotąd do młodzieżowych organizacji *Hitler-Jugend* (Młodzież Hitlera, HJ; dla chłopców) i *Bund Deutscher Mädel* (Związek Niemieckich Dziewcząt, BdM). Podczas uroczystości zorganizowanej w niedzielę 27 lutego w toruńskim Dworze Artusa powiatowy kierownik NSDAP dr Reible w trakcie przemówienia zaznaczył z naciskiem, że przyjęcie w poczet członków NSDAP to nie tylko prawa, ale przede wszystkim obowiązki, wynikające z tego, że „narodowi socjaliści mają tylko jeden cel, którym są Niemcy i naród niemiecki” (*Thorner Freiheit* (28.02.1944), 49, s. 3).

Kolejne nazistowskie święto, czyli Dzień Pamięci Bohaterów, przypadł w 1940 roku w dniu 10 marca, a w następnych latach były to terminy: 16 marca 1941 roku, 15 marca 1942 roku, 21 marca 1943 roku (tego roku zgodnie z zarządzeniem A. Hitlera z 1939 roku święto powinno być obchodzone 14 marca, ale zostało przeniesione na niedzielę 21 marca, co zapewne miało związek z ówczesną sytuacją na froncie wschodnim⁹), 12 marca 1944 roku. W relacjach prasowych obok oficjalnej nazwy święta używano też nazwy nieoficjalnej *Feier der Wehrmacht*, czyli „święto Wehrmachtu”. Święto miało więc przede wszystkim wojskowy charakter – było wyrazem hołdu dla Wehrmachtu i pokazem siły wojsk niemieckich stacjonujących w okupowanym mieście. Czczono też pamięć niemieckich żołnierzy poległych w latach 1914–1918 oraz w trakcie trwającej wówczas wojny. W Toruniu, nazywanym „starym, niemieckim, garnizonowym miastem”, corocznie do obowiązkowych elementów uroczystości należały: ceremonia wojskowa organizowana w latach 1940–1942 na placu Świętej Katarzyny (*Wilhelmsplatz*) przed kościołem garnizonowym, a w latach 1943–1944 na boisku sportowym byłych koszar ułańskich przy ul. Mickiewicza (*Mellienstrasse*) oraz złożenie wieńców na „grobach poległych żołnierzy i zamordowanych Volksdeutschow” (*Thorner Freiheit* (9/10.03.1940), 59, s. 5; *Thorner Freiheit* (11.03.1940), 60, s. 4; *Thorner Freiheit* (15/16.03.1941), 63, s. 3; *Thorner Freiheit* (17.03.1941), 64, s. 3; *Thorner Freiheit* (14/15.03.1942), 62, s. 3; *Thorner Freiheit* (16.03.1942), 63, s. 3; *Thorner Freiheit* (20/21.03.1943), 67, s. 3; *Thorner Freiheit* (22.03.1943), 68, ss. 3–4; *Thorner Freiheit* (10.03.1944), 59, s. 3; *Thorner Freiheit* (11/12.03.1944), 60, s. 3; *Thorner Freiheit* (13.03.1944), 61, s. 3). W 1943 roku podczas Dnia Pamięci Bohaterów w centrum uwagi znaleźli się „bohaterowie spod Stalingradu”, a autor prasowego artykułu faktyczną klęskę armii niemieckiej pod Stalingradem starał się pokazać jako załazek rychłego triumfu: „Ich ofiarna śmierć powinna dać nam siłę, żebyśmy dopiero teraz, po przewyciężeniu

⁹ Zob. *Erllass des Führers über den Heldengedenktag 1943. Vom 12. März 1943. (1943). Reichsgesetzblatt, I, s. 137.*

tego przygnębiającego kryzysu, stali się prawdziwie silni w tej ostatecznej walce o szczęśliwe, decydujące zwycięstwo” (*Thorner Freiheit* (22.03.1943), 68, s. 3). Okolicznościową akademię, przygotowaną przez powiatowe kierownictwo NSDAP w Dworze Artusa, zakończyła zbiorowa deklaracja: „Chcemy walczyć dalej! Naród niemiecki to naród żołnierzy” (*Thorner Freiheit* (20/21.03.1943), 67, s. 3; *Thorner Freiheit* (22.03.1943), 68, ss. 3–4).

Rangę jednego z ważniejszych świąt miały urodziny A. Hitlera, które w okupowanym Toruniu po raz pierwszy fetowano 20 kwietnia 1940 roku. Führer obchodził wówczas 51. urodziny. Każdego roku, już w przeddzień urodzin A. Hitlera, organizowano apel dla dziesięciolatków wstępujących w szeregi HJ i BDM, co interpretowano jako ważny etap dojrzewania do roli członka niemieckiej wspólnoty narodowej: „Jest to dla naszych najmłodszych rodaków nie tylko początek nowego okresu życia, lecz początek marszu z wąskiego kręgu rodzinnego do narodowej wspólnoty” (*Thorner Freiheit* (18.04.1941), 91, s. 3; zob. również: *Thorner Freiheit* (20.04.1942), 92, s. 3; *Thorner Freiheit* (20.04.1943), 93, s. 3; *Thorner Freiheit* (20.04.1944), 93, s. 3). Urodzinom towarzyszyła szeroko zakrojona akcja propagandowa, którą można nazwać manifestacją uwielbienia jubilata (kult jednostki). Na łamach prasy publikowano obszernie artykuły prezentujące sylwetkę Führera i zawierające laudacje na jego cześć z patetycznymi hasłami, np. „Serce bije dla Führera – kto tego zabroni!?”; „Nasz ojciec Hitler wzywa, my idziemy! Führer i naród stanowią jedność, której nic nie może zniszczyć”; „Naród niemiecki pamięta o swoim Führerze”; „Führer otworzył nam oczy”; „Niemcy wiernie stoją za Führerem!”; „Adolf Hitler to Niemcy, a Niemcy to Adolf Hitler” (*Thorner Freiheit* (20/21.04.1940), 93, ss. 11, 13; *Thorner Freiheit* (20.04.1942), 92, ss. 1, 3, 4, 6; *Thorner Freiheit* (19.04.1944), 92, s. 1; *Thorner Freiheit* (21.04.1944), 94, s. 3). Za pomocą odpowiednio dobranych metafor i epitetów kreowano Hitlera na: pełnego mądrości „ojca narodu”, który poświęca się dla jego dobra; charyzmatycznego wodza o nieograniczonej władzy i niemalże boskich cechach; uosobienie wszelkiej pomyślności; wzór do naśladowania. Corocznie o urodzinach A. Hitlera przypominał odświętny wygląd miasta, które spowijały nazistowskie flagi ze swastyką: „Czerwone flagi ze swastyką powiewają nad Toruniem. Dzisiaj w dniu urodzin wyzwoliciela tej ziemi nie ma w Toruniu nikogo, kto nie wyrażałby swojej wdzięczności, swojej miłości i swojego oddania [...]. Toruń jeszcze nigdy nie wyglądał tak pięknie jak dziś, w tym słonecznym dniu, gdy świętujemy urodziny Führera” (*Thorner Freiheit* (20/21.04.1940), 93, s. 3). Organizowano parady wojskowe, koncerty plenerowe oraz uroczyste akademie i pogadanki, podczas których studiowano życiorys jubilata i wygłaszano peany pod jego adresem. W 1941 roku w ramach obchodów urodzin A. Hitlera władze Torunia zorganizowały 19 kwietnia uroczyste posiedzenie Rady

Miasta, a jego głównym punktem było wręczenie dyplomów przez nadburmistrza F. Jakoba szczególnie zasłużonym mieszkańcom miasta, którzy „pod polskim panowaniem” działali na rzecz umacniania niemieckości i którzy we wrześniu 1939 roku aktywnie włączyli się w tworzenie niemieckiej administracji. Kończąc posiedzenie Rady Miasta, nadburmistrz wskazał na ogromne znaczenie urodzin Führera i poinformował, że w imieniu wszystkich mieszkańców Torunia wysłał do jubilata telegram z życzeniami, z podziękowaniami za „walkę wyzwolenczą” i z deklaracją „nieustającej wierności” (*Thorner Freiheit* (18.04.1941), 91, s. 3; *Thorner Freiheit* (19/20.04.1941), 92, s. 3; *Thorner Freiheit* (21.04.1941), 93, ss. 3, 6). W 1942 roku lokalne władze partyjne świętowały urodziny Führera pod hasłem: „W dniu urodzin Führera partia pielęgnuje rannych żołnierzy” i w związku z tym zorganizowały w toruńskich lazaretach spotkania z żołnierzami, dla których przygotowano drobne podarunki (*Thorner Freiheit* (20.04.1942), 92, s. 3). W przestrzeni publicznej wszechobecne były fotografie i portrety Hitlera, np. stanowiły one obowiązkowy element wystroju wystaw sklepowych. Między innymi w dzienniku *Thorner Freiheit* z 1944 roku czytamy: „Gdy jutro, w dniu urodzin Führera, wszyscy mieszkańcy Torunia przez powszechne wywieszenie flag na budynkach naszego miasta dadzą wyraz swojej miłości i swojego przywiązania do Adolfa Hitlera, wówczas właściciele sklepów i zakładów nie mogą być gorsi. Toruński świat interesów, stosownie do możliwości, powinien nadać witrynom sklepowym odpowiedni, godny tego dnia wygląd i za pomocą specjalnych dekoracji, tak jak to dotychczas miało miejsce, podkreślić w tym dniu swoją bezgraniczną wierność Führerowi” (*Thorner Freiheit* (19.04.1944), 92, s. 3). Apel ten przyniósł oczekiwany skutek, o czym świadczy informacja prasowa: „Właściciele sklepów i zakładów włożyli wiele wysiłku, żeby za pomocą dostępnych środków przygotować godne dekoracje. Przechodzący obserwator mógł stwierdzić, że dla osiągnięcia takiego efektu, który wcale nie jest amatorski, często potrzebna była duża pomysłowość. Okna wystawowe zdobiły papierowe flagi, zdjęcia Führera lub popiersia Adolfa Hitlera przystrojone krepiną, girlandami i wiosennymi kwiatami oraz godło państwowe” (*Thorner Freiheit* (21.04.1944), 94, s. 3).

Kolejne święto w nazistowskim kalendarzu to pierwszomajowe Święto Narodu Niemieckiego. W *Thorner Freiheit* można było wprawdzie przeczytać artykuły dotyczące „narodowosocjalistycznego etosu pracy” (*nationalsozialistisches Arbeitsethos*), ale przede wszystkim miało to być tzw. dzień wspólnoty narodowej (*Tag der Volksgemeinschaft*). W odróżnieniu od pozostałych świąt dominowała atmosfera festynu, zabawa, rozrywka i odpoczynek, o czym świadczą chociażby następujące słowa zamieszczone w relacji *Thorner Freiheit*: „Żadne kolumny niemieckich robotników nie przeszły przez ulice miast, żeby gromadzić się na masowe wiece; żadne huczne uroczystości i demonstracje nie zakłóciły spokojnego świętowania tego dnia, przeznaczonego

na odpoczynek i rekreację niemieckiego robotnika. Fabryki i warsztaty zamknęły swoje bramy, żeby niemiecki robotnik miał cały dzień dla siebie i mógł go spędzić z rodziną. On w pełni wykorzystał ten dzień na odpoczynek, żeby teraz z nowymi siłami kuć broń, której potrzebuje żołnierz, by odnieść zwycięstwo” (*Thorner Freiheit* (4.05.1942), 103, s. 3). W całym mieście odbywały się plenerowe koncerty muzyczne, chłopcy i dziewczęta z HJ i BdM występowali z repertuarem wiosennych pieśni, zachęcano do zakupu losów loterii pieniężnej Narodowosocjalistycznej Opieki Społecznej (*Nationalsozialistische Volkswohlfahrt*, NSV), organizowano imprezy sportowe oraz bezpłatne spektakle teatralne i seanse filmowe w kinach (*Thorner Freiheit* (30.04.1940), 101, s. 3; *Thorner Freiheit* (3.05.1940), 103, s. 3; *Thorner Freiheit* (30.04.1941), 101, s. 3; *Thorner Freiheit* (2.05.1941), 102, s. 3; *Thorner Freiheit* (30.04.1942), 101, s. 3; *Thorner Freiheit* (1.05.1942), 102, s. 3; *Thorner Freiheit* (4.05.1942), 103, s. 3; *Thorner Freiheit* (30.04/1.05.1943), 101, s. 3; *Thorner Freiheit* (3.05.1943), 102, s. 3; *Thorner Freiheit* (29–30.04/1.05.1944), 101, s. 3).

W nazistowskim kalendarzu nie brakowało okazji do świętowania, a pretekstem były m.in. kolejne, ściśle wyselekcjonowane i odpowiednio interpretowane rocznice/wydarzenia historyczne. W szczególności czczono samego Führera i wydarzenia związane z historią ruchu nazistowskiego. Świętom i świętowaniu nadawano oczywiście odpowiednią rangę i przypisano im stosowną rolę. Pokrótkce zaprezentowany w tym artykule obraz świętowania w okupowanym przez Niemców Toruniu skłania do sformułowania pewnych ogólnych wniosków. Najpierw należy zaznaczyć, że dziennik *Thorner Freiheit*, który stanowił podstawowe źródło do przygotowania niniejszego tekstu, nie był neutralnym rejestratorem codzienności, lecz kreował rzeczywistość pożądaną przez władze i w tę konwencję wpisują się także reportażowe relacje ze świąt.

Celebrowanie poszczególnych świąt tylko w bardzo niewielkim zakresie wiązało się z rozrywką (dotyczyło to głównie święta pierwszomajowego), a atmosfera świętowania była zazwyczaj doniosła, przesiąknięta patosem. Właściwością nazistowskiego świętowania było nie tylko drobiazgowo planowanie, ale także powtarzalność schematów związanych z obchodami poszczególnych świąt, co sprawiało, że świętowanie praktycznie co roku wyglądało podobnie. Scenariusz uroczystości układali urzędnicy państwowo-partyjni, nad ich przebiegiem czuwały odpowiednie służby, nie było więc mowy o żadnej spontaniczności, chociaż od uczestników świętowania wymagano entuzjazmu i demonstrowania narodowej jedności. Rolę „mistrzów ceremonii” pełnili głównie dygnitarze państwowi, partyjni lub wojskowi, a świętowanie otwierało najczęściej przemówienie jednego z nich. Przemówienia, a właściwie popisy krasomówcze, cechował specyficzny język pełen neologizmów,

eufemizmów, barwnych epitetów i porównań oraz utartych, politycznych sloganów (według określenia Victora Klemperera był to specyficzny język nazistowskiej dyktatury – „Lingua Tertii Imperii”¹⁰). Ta swoista nowomowa fałszowała rzeczywistość, a przynajmniej wypaczała faktyczny obraz świata.

Bardzo przemyślana była aranżacja przestrzeni, w której świętowano, a stosowna oprawa wizualna i akustyczna oddziaływała na zmysły. Defilady wojskowe, ceremonialne przemarsze, polityczne wiece, rytuał nazistowskiego pozdrowienia, nastrojowa muzyka (zwłaszcza marszowa), nazistowskie sztandary i flagi powiewające na każdej państwowej uroczystości oraz wszechobecny w przestrzeni publicznej symbol swastyki – wszystko to zmierzało do zawładnięcia świadomością odbiorców. Jednocześnie te wielkie, wyreżyserowane, propagandowe spektakle stwarzały wrażenie wszechobecności władzy i jej niezachwianej potęgi, mamili społeczeństwo ułudą sukcesów i potęgowały odczucie, że naród jest entuzjastycznie nastawiony do władzy, a interes zbiorowy góruje nad interesem jednostki.

Nie ma wątpliwości co do tego, że celebrowane z wielką pompą nazistowskie święta zostały wprzęgnięte w usługi bieżącej propagandy, ponieważ uznano je za skuteczny środek masowego oddziaływania na społeczeństwo. Świętowanie zawierało kwintesencję nazistowskiej ideologii, którą zestawiano zwykle z aktualną sytuacją polityczną. Konsekwentnie jednoczono cały naród wokół idei zwycięstwa, która wymagała gotowości do walki i do największych poświęceń, z ofiarą życia włącznie. Mówiono o zaciętych walkach, w których niemiecki żołnierz wykazuje się niezwykłym bohaterstwem. Wywierana za pośrednictwem świętowania ideologiczna perswazja sankcjonowała poglądy i interesy władzy. W kontekście propagandowego oddziaływania należy odnotować, że przy okazji wielu świąt silnie akcentowano wątek martyrologiczny i umacniano antypolskie nastroje, m.in. poprzez systematyczne utrwalanie mitu o prześladowaniu Niemców etnicznych w Polsce i o zbrodniach, jakich Polacy dopuścili się rzekomo na Volksdeutschach w pierwszych dniach września 1939 roku.

Świąt nie sposób było przeoczyć, ponieważ ze stosownym wyprzedzeniem zwiastowały je artykuły prasowe, które nagłaśniały przedświąteczne przygotowania, a to z kolei generowało nastrój napięcia i wyczekiwania. Poza tym informacje prasowe stwarzały wrażenie, że całe miasto żyje przygotowaniami do uroczystości. W *Thorner Freiheit* obszernie relacjonowano przebieg wszystkich świąt, w tym także na szczeblu państwowym, i przedrukowywano towarzyszące im przemówienia dygnitarzy

¹⁰ W 1947 roku Victor Klemperer, niemiecki filolog żydowskiego pochodzenia, romanista, opublikował książkę pt. *Lingua Tertii Imperii. Notitz eines Philologen*, w której dokonał analizy specyficznego języka nazizmu; zob. polskie wydanie: Klemperer (2014).

państwowych i partyjnych z centralnego aparatu władzy. Uroczystości szczególnie okazałe towarzyszyły okrągłym rocznicom, ale z czasem, ze względu na niekorzystny dla Niemiec rozwój sytuacji wojennej, świętowanie miało coraz skromniejszą oprawę i znacznie mniejszy rozmach.

Święta nieuchronnie wkraczały w prywatne życie torunian, którzy chcąc nie chcąc stawali się ich biernymi lub czynnymi uczestnikami, a komentarze prasowe wskazywały na liczny udział mieszkańców miasta w świątecznych uroczystościach. W przypadku Torunia trzeba pamiętać, że to Polacy stanowili zdecydowaną większość mieszkańców miasta, a przymusowy od lutego 1942 roku wpis na niemiecką listę narodową nie oznaczał, że wyrzekali się oni polskiej narodowości i identyfikowali się z Niemcami. Nie sposób jednak jednoznacznie stwierdzić, czy rzeczywiście i ewentualnie w jakim zakresie Polacy partycypowali w fetowaniu obchodzonych przez niemieckiego okupanta świąt. Wydaje się bardzo mało prawdopodobne, by zjawisko to miało skalę masową. W moim przekonaniu udział Polaków w nazistowskim świętowaniu ograniczał się wyłącznie do roli dobrowolnych gapiów. Wszak trzeba podkreślić raz jeszcze, że starannie wyreżyserowane przez niemieckiego okupanta uroczystości mogły być uważane za atrakcyjne przynajmniej wizualnie i z pewnością przyciągały ciekawskich.

Bibliografia:

Źródła/wydawnictwa źródłowe:

- Grochowina, S., Kącka, K. (2018). *Polityka niemieckich władz okupacyjnych na Pomorzu Gdańskim. Dokumentacja wybranych problemów*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Reichsgesetzblatt, I*: 1933, 1934, 1937, 1939, 1943.
- Roth, H. (1939). *Die Feier. Sinn und Gestaltung*. Leipzig: Strauch Verlag.
- Sziling, J. (1989). *Jesień 1939. Dokumentacja pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej na Pomorzu Gdańskim*. Toruń: Oficyna Drukarska WBP i Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu.
- Thorner Freiheit 1939–1945*.

Literatura:

- Cieślak, T. (1967). Toruńskie czasopismo hitlerowskie „Thorner Freiheit” (20 IX 1939–30 I 1945). *Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego*, 2, 236–246.
- Jansen, Ch., Weckbecker, A. (1992). *Der „Volksdeutsche Selbstschutz” in Polen 1939/1940*. München: Oldenbourg Wissenschaftsverlag.
- Klemperer, V. (2014). *LTI. Notatnik filologa*. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Longerich, P. (2014). *Goebbels. Apostoł diabła*. Warszawa: Prószyński i S-ka.

- Król, E. C. (1999). *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945. Studium organizacji, treści, metod i technik masowego oddziaływania*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm.
- Mazanowska, I., Ceran, T., Przegiętka, M. (red.). (2021). *W cieniu Einsatzgruppen. Volksdeutscher Selbstschutz w okupowanej Polsce 1939–1940*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Sziling, J. (2006). Germanizacja Torunia. W: M. Biskup (red.). *Historia Torunia*, t. 3, cz. 2: *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920–1945)* (ss. 543–621). Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu.
- Sziling, J. (2006). Organizacja niemieckich władz okupacyjnych Torunia (1939–1945). W: M. Biskup (red.). *Historia Torunia*, t. 3, cz. 2: *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920–1945)* (ss. 499–541). Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu.